

Raport z wizyty studyjnej przedstawicieli przedsiębiorców i organizacji pozarządowych z Hajnówki w Alcie (Norwegia) w dn. 02-06.12.2024 r.

W dniach 2-6 grudnia 2024 r. reprezentanci hajnowskich firm oraz organizacji pozarządowych wzięli udział w wizycie studyjnej w partnerskim mieście Alta w Norwegii. Zorganizowano ją w ramach inicjatywy bilateralnej, kontynuującą współpracę bilateralną nawiązaną w trakcie realizacji projektu "Hajnówka. Zielona Transformacja" dofinansowanego z funduszy norweskich. Docelowymi beneficjentami inicjatywy byli przedsiębiorcy i organizacje pozarządowe funkcjonujące na terenie miasta Hajnówka. Wiodącym założeniem było, aby to społeczność lokalna zyskała dla siebie bezpośrednio jak najwięcej informacji, wiedzy i dobrych praktyk w kontaktach z partnerem w Alcie, które przełożyły by się na prowadzoną przez nich działalność gospodarczą, społeczną.

10-osobowa grupa została wyłoniona w ramach ogłoszonego naboru i na podstawie oceny Komisji Oceniającej. Ostatecznie do wyjazdu zakwalifikowały się następujące osoby:

1. Adam Lewczuk, "Sery z Puszczy Białowieskiej"
2. Jarosław Kiślak, KERAJ Logistics sp. z o.o.,
3. Laura Żurawska, Biały Wilk Laura Żurawska,
4. Adam Iwańczuk, AROMATICA Adam Iwańczuk,
5. Jadwiga Dąbrowska, Tłumacz przysięgły języka niemieckiego (nauka, kursy, szkolenia, korepetycje, tłumaczenia),
6. Alicja Orzechowska, Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego Biuro w Hajnówce,
7. Łukasz Plewa, Stowarzyszenie Metamorphosis,
8. Ewa Moroz-Keczyńska, Fundacja Inicjatyw Rozwojowych i Edukacyjnych,
9. Wojciech Furmanek, Stowarzyszenie Kulturalne A la Longue,
10. Jarosław Trochimczyk, Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Głównym celem wizyty było doradztwo dla uczestników w zakresie przedsiębiorczości i funkcjonowania NGO poprzez m.in. poznanie norweskiego systemu zarządzania w firmach i organizacjach, wymianę praktyk współpracy z samorządem lokalnym. Zakres doświadczeń określono na podstawie potrzeb hajnowskiej społeczności. Dotyczyły one:

- rozwoju przedsiębiorczości, zakładania firmy w Norwegii, dotacje dla firm, zatrudnienia, pomoc prawna ze strony urzędu, promocja przedsiębiorców przez urząd,
- obiekt UNESCO (infrastruktura turystyczno-gospodarcza; zagospodarowanie produktu lokalnego),
- sprzedaży detalicznej, inwestorów,
- współpracy pomiędzy firmami,
- utworzenia Hajnowskiego Centrum Produktu Lokalnego,
- funkcjonowania NGO-sów,
- wolontariatu i pomocy społeczno-socjalna,
- dotacji,
- współpracy pomiędzy NGO-sami.

Każdy z uczestników po zapoznaniu się z programem wizyty również postawił sobie pewne założenia związane z kierunkiem swojej działalności, które chciał zweryfikować podczas pobytu w Alcie.

2 grudnia 2024 r. (poniedziałek) wyjazd z Hajnowki na lotnisko im. F.Chopina w Warszawie

7:40 wylot do Oslo
11:25 wylot z Oslo do Alty
13:20 przylot do Alty
zakwaterowanie, obiad, kolacja

3 grudnia 2024 r. (wtorek)

Dzień poświęcony był merytorycznemu spotkaniu z partnerami. W trakcie 3-godzinnego programu zostały przedstawione parkatyczne aspekty wizyty studyjnej, jej cele oraz prezentacje przedstawicieli gminy Alta, a także hajnowskiej grupy.

O współpracy Hajnowka-Alta

Na wstępie Gunn Heidi Henriksen, zarysowała początki współpracy z miastem Hajnowka w ramach współpracy bilateralnej projektu norweskiego "Hajnowka OdNowa. Zielona Transformacja". Oba miasta zostały sparowane ze sobą podobieństwami w następujących

obszarach:

- posiadanie na swoim terenie obiektów Światowego Dziedzictwa UNESCO (Hajnówka – Puszcza Białowieska, Alta – sztuka naskalna),
- zblizona powierzchnia, znaczna część to tereny wiejskie,
- granica Schengen,
- zamieszkiwane mniejszości narodowych (Hajnówka – białorusini, ukraińcy, Alta - społeczność Saamów),
- występowanie bogatych zasobów naturalnych.

Heidi zaznaczyła, iż misją Alty w projekcie finansowanym w ramach środków z Międzynarodowego Funduszu Europejskiego Obszaru Gospodarczego było dostarczanie dla partnera informacji i doświadczeń na temat norweskich systemów organizowania, zarządzania w życiu społecznym, instytucjonalnym oraz gospodarczym. Temu też służyły wszystkie działania współpracy bilateralnej, a obecnie realizacja inicjatywy bilateralnej.



O Hajnówce z perspektywy uczestników wizyty studyjnej

Druga część poświęcona została Hajnówce. W celu wzajemnego poznania się każdy z uczestników spotkania otrzymał plakietkę z imieniem, a także opowiedział kilka słów o sobie. Koordynator projektu Emilia Korolczuk podkreślała bardzo silnie, iż wizyta u partnera ma przede wszystkim przynieść korzyści dla tych, którzy w niej uczestniczą, hajnowskiej społeczności a także działającym na terenie miasta przedsiębiorstwom, NGOsom. Współpraca i funkcjonowanie w jednej przestrzeni różnych środowisk, grup społecznych możliwa jest jedynie dzięki dobrej znajomości siebie na wzajem, budowanemu na tej bazie zaufaniu.

Jako pierwsza ze strony miasta Hajnówka prezentacją podzieliła się Ewa Moroz-Keczyńska, prezes Fundacji Inicjatyw Rozwojowych i Edukacyjnych. Przedstawiła projekty zrealizowane w ramach Programu Rozwój Lokalny. Obejmowały one swoim zakresem aspekt kulturalny, przyrodniczy, odnosząc się do elementów dziedzictwa regionu Puszczy Białowieskiej.

Poruszyła także temat Puszczy Białowieskiej jako obiektu UNESCO, zaznajamiając słuchaczy z jego cechami charakterystycznymi, bogactwem naturalnym, bioróżnorodnością. Dała także wyraz chęci nawiązania współpracy pomiędzy parkami narodowymi, położonymi na terenie miast partnerskich.

Obszar przedsiębiorczości z perspektywy organizacji działającej na rzecz wspierania osób prowadzących działalność gospodarczą, zarysowała Alicja Orzechowska, przedstawicielka Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego, oddział w Hajnówce. Omówiła w skrócie zasady funkcjonowania fundacji, zakres działań oraz formy wsparcia dla firm, osób dążących do ich zakładania. Oferta kierowana dla biznesu, małych i średnich przedsiębiorstw nakierowana jest na: rozwój innowacyjności, pomoc w poszukiwaniu partnerów handlowych, biznesowych, wsparcie promocji podlaskich małych i średnich przedsiębiorstw, działania na rzecz rozwoju postaw przedsiębiorczych wśród młodzieży.



Prezentacje Hajnówki zakończył krótki film autorstwa Laury Żurawskiej. Złożony z autorskich zdjęć przyrody, krajobrazów z Hajnówki i okolic, zaś narracja w języku norweskim opisywała specyfikę działalności autorki.

W trakcie przerwy kawowej tzw. mingling break podejmowane były indywidualne rozmowy pomiędzy partnerami, uczestnikami wizyty. Przed wyjazdem do Alta uczestnicy zostali poproszeni, aby nawiązywać kontakty indywidualnie z osobami o podobnym profilu działalności, obszarze zainteresowania, gdyż tego typu forma poznania, jest najlepszą drogą do rozwoju współpracy w dalszej perspektywie. O ich zaangażowaniu świadczyła znaczna ilość pytań indywidualnych, jak również podczas prezentacji miasta Alta.

Samorząd miasta Alta. Kultura

Tor Helge R.Moen, kierownik wydziału kultury w gminie Alta, zarządzający projektem inicjatywy bilateralnej przeprowadził uczestników spotkania przez prezentację o bardzo wymownym tytule "Alta-Kultura-Zaufanie-gminy w Norwegii-Norwegowie". Zaczął od stwierdzenia, iż odbyte dotychczas wizyty w Hajnówce wniosły bardzo dużo do organizacji pracy w Alcie, poznając się nawzajem i ucząc się od siebie, współpracują ze sobą w nowy lepszy sposób. Podkreślił znaczenie zaufania mówiąc: "...aby budować zaufanie, musimy działać na rzecz dobrego zarządzania, równego traktowania i zaangażowania wszystkich obywateli...". Gmina Alta bardzo silny nacisk kładzie na uspołecznianie, stąd też priorytetem jest tworzenie dobrych miejsc spotkań dla ludzi, bez względu na ich możliwości i sytuację finansową. Dobrym przykładem jest dom młodzieżowy HUSET, sieć darmowych wypożyczalni sprzętu BUA. Ten ostatni podmiot działa, by zapewnić dzieciom i młodzieży możliwość spróbowania szerszej i bardziej zróżnicowanej aktywności. Utrzymuje się z finansowania fundacji i środków gminy:

- *„...ta inicjatywa [BUA] mogłaby być inspiracją do stworzenia podobnego modelu w Hajnówce, np. przy OSIRZE, zachęcałoby to rodziny, uczniów, do aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu i korzystania z zasobów Puszczy; może w ramach budżetu obywatelskiego? Tylko wycieczki wytrenowanych przez nauczycielki uczniów musiały być zostać ucięte w nowym regulaminie budżetu obywatelskiego...”*
- *„...w naszym MALU brakuje fizycznej przestrzeni dla młodych ludzi do realizowania pasji w sposób indywidualny – to powinno być zmienione. Teraz Młodzież ma możliwość uczestniczenia w grupowych zajęciach organizowanych jak w świetlicy, a brak przestrzeni do aktywności na własnych zasadach (a tak jest w Alcie, bo mają dużo więcej przestrzeni) może wpływać na poczucie niezależności i kreatywności młodych ludzi; warto zagwarantować dofinansowanie naszego MAL'u przez urząd*

miasta i nie tylko na opłaty za przestrzeń, media, ale też zainwestować w szkolenie kadry, bo zasadniczym czynnikiem decydującym o kształcie MAL-u są relacje. To animatorzy MAL'u tworzą sieci relacji i rozwijają je w lokalnej społeczności pomiędzy pojedynczymi osobami, zespołami, grupami, podmiotami. Ale jeszcze raz to nie zadziała bez udostępnienia większej przestrzeni młodzieży...”.



Działalność tych dwóch miejsc stanowi potwierdzenie mentalności społeczności lokalnej, zachowań społecznych opartych na zaufaniu, szacunku do dóbr użyteczności publicznej. W polskim społeczeństwie niestety mało spotykane.

Strukturę organizacyjną gminy Alta zarysował na przykładzie Wydziału Kultury, ukazując wydatki na kulturę w podziale na poszczególne działy (tj. kino, biblioteki, muzea, galerie,

szkoły artystyczne, nieruchomości kulturalne) i na jednego mieszkańca w poszczególnych gminach.

Do kluczowych instytucji kultury, pełniących w Alcie istotną rolę społeczno-kulturową są:

- publiczne biblioteki – niezależne miejsca spotkań i publicznej debaty; bezpłatna oferta edukacyjno-kulturalna dla mieszkańców
- szkoły artystyczne – gminy w Norwegii zobowiązane są do posiadania szkoły artystycznej; szkoła w Alcie oferuje zajęcia ze sztuk plastycznych, tańca, teatru, muzyki, udział w chórze. Liczy ok. 500 uczniów (4-90 lat)
- dom młodzieży – w wielu gminach ich rolę pełnią biblioteki; generują wiele aktywności dla grupy osób w wieku 13-19 lat m.in. sale do ćwiczeń muzyki, tańca, filmu, gier, kawiarnie. Oferowane usługi są bezpłatne.
- w Alcie działa orkiestra dęta, chór, towarzystwo historyczne, stowarzyszenie rzemieślnicze, stowarzyszenie artystyczne.



Nieco zaskakującą informacją dla przedstawicieli organizacji pozarządowych z Hajnówki było, iż samorząd nie dysponuje wydzielonym budżetem dla NGO, raczej jest to budżet zadaniowy. W dużej mierze norweskie organizacje opierają się na środkach zewnętrznych, sponsoringu. Na tej podstawie wysuwa się wniosek o dużej niezależności NGO od instytucji publicznych (głównie samorządu). W przypadku miasta Hajnówka tendencja jest odwrotna – gmina/powiat/województwo jest podstawowym źródłem dofinansowania do działań społecznych. Ważnym wydarzeniem kulturalnym w mieście angażującym mocno społeczność jest Borealis Winter Festival. Przy każdej edycji współpracuje z organizatorami ok. 800 wolontariuszy, nie tylko z Alty czy Norwegii, ale również innych państw. Otwartość urzędu miasta i społeczności, wzajemne zrozumienie jest motywem do licznych akcji społecznych

związanych z rozwojem miasta. Thor podał na ten przykład umieszczenie w przestrzeni miejskiej tablic z pomysłami mieszkańców na inicjatywy, remonty przestrzeni zgłaszane w ramach ogłoszonej akcji.



Kwestia zagospodarowania przestrzeni miejskiej odbywa się z dużym udziałem społeczności.



Duży odsetek projektów (tworzonych w procesie konsultacji, sporządzania dokumentacji) jest realizowanych przez władze miasta. Czego dowodem jest park aktywności, na które składa się m.in. skatepark. W odniesieniu do Hajnówki należy czerpać przykład z Norwegów w planowaniu przestrzeni miejskich – powinno ono być u nas bardziej partycypacyjne, oddawać młodym przestrzeń, z której mają korzystać i dążyć do kreowania elementów rekreacyjnych inspirowanych skandynawskim stylem.

Dużą uwagę przedstawiciele z Hajnówki zwrócił mural na budynku

szkoły (tuż obok młodzieżowego MAL-u). Ujęta na nim grafika ma bardzo wymowne

przesłanie skierowane do młodzieży i lokalnej społeczności. Pojawił się w 2016 r. Jego pomysłodawcami/autorami byli Linda „Ziny” Aslaksen i Anders Sunna. Dla młodego pokolenia to silny symbol walki o sprawiedliwość. Jego treść nawiązuje do dziedzictwa kulturowego i problemów społecznych mniejszości Saamów: nierównego traktowania, utraty praw do ziemi, marginalizacji: biały gołąb z pasem ładunków wybuchowych – „pokój” przyniesiony Saamom przez kulturę białych ludzi to tylko puste słowo; bomba atomowa w "komsu" – tradycyjnej saamskiej kołysce – przyszłość ich dzieci nie jest bezpieczna; twarz ze smutnymi oczami – wydaje się kryć czyjąś osobistą historię; wyraża ból wielu wykluczonych pokoleń; poruszająca symbolika dużo mówi o świecie zdominowanym przez potęgę polityczną i ekonomiczną. Ich walka o zachowanie tożsamości kulturowej to zmaganie nierówne, bo po drugiej stronie stoi chęć wykorzystywania bogactw naturalnych, polityki i kapitału wielkich korporacji. Artysty stojący za murem to głosy oporu: Anders Sunna ze szwedzkiej części Sápmi to kronikarz krzywd Saamów i Linda „Ziny” Aslaksen - aktywistka i artystka używająca sztuki jako narzędzia zmian.

Biznes i przedsiębiorczość w Alcie

Funkcjonowanie wydziału ds. rozwoju społeczności w gminie Alta zobrazował Tron Moller Natland, jego kierownik. Składa się na niego: wydział planowania (6 pracowników), zarządca gruntów (1 pracownik), koordynator ds. zdrowia publicznego (1 pracownik), doradca ds. umów deweloperskich (1 pracownik), wydział biznesowy (5 pracowników), biuro usług mieszkaniowych (7 pracowników). Wiodącym punktem prezentacji był temat



przedsiębiorczości z uwagi na grupę uczestników. Wydział ds. rozwoju biznesu realizuje program wsparcia miejskiego, którego jednym z elementów jest rozwój biznesu. Ma on za zadanie identyfikować obszary biznesowe, a następnie udzielać wsparcia przedsiębiorcom, którzy chcą je rozwijać. Zaznajomienie się z ich potrzebami daje

możliwość pewnego rodzaju lobbingu u władz miasta za pośrednictwem doradców z tej komórki urzędu. Głównymi instrumentami miejskiej polityki biznesowej w Alcie są: dzielnicowe

sklepy spożywcze, wydarzenia sportowe i kulturalne, start-upy, konferencje i klastry, łodzie rybackie, turystyka, rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo (przemysł podstawowy), przemysł wtórny (przemysł przetwórczy), handel detaliczny, hotelarstwo/restauracje, transport, administracja publiczna, obrona, edukacja, opieka zdrowotna i usługi socjalne, świadczenie usług osobistych. W Alcie 70% rynku zajmuje sektor prywatny, zaś pozostała część należy do sektora publicznego.

Spostrzeżenia uczestników wizyty dotyczące przedsiębiorczości:

- *„...Wizyta studyjna w Alcie spełniła nasze oczekiwania i pozwoliła na zrealizowanie postawionych sobie celów w zakresie naszej działalności. Prezentacja dotycząca prowadzenia działalności gospodarczej w Alcie i sposobu zagospodarowania terenów przemysłowych pokazała jakie są wspólne elementy i różnice w prowadzeniu działalności gospodarczej w obu miastach. Wymiana opinii podczas rozmów z partnerami norweskimi pozwoliła na określenie możliwych kierunków współpracy biznesowej...”*
- *„...Plusy pobytu w Alcie to bezpośredni kontakt z przedsiębiorcami i pracownikami gminy Alta, rozmowy formalne i mniej formalne, poznanie warunków prowadzenia firm w Alcie i rozmowy z właścicielami, którzy chętnie dzielili się swoimi spostrzeżeniami i sposobami radzenia sobie z problemami z jakimi się spotkali podczas wielu lat prowadzenia działalności w Alcie. Bardzo ważnym elementem były spotkania z firmami na miejscu prowadzenia działalności i obserwowanie w jaki sposób nastąpiła dywersyfikacja usług. Dostosowanie się norweskich firm do istniejącej na rynku sytuacji gospodarczej i istniejących na rynku trendów była jedną z ważniejszych obserwacji podczas wyjazdu studyjnego...”*
- *„...minusem jest to, że Norwegia jest krajem nie należącym do UE i jako takie nie mają doświadczenia w pozyskiwaniu środków na rozwój przedsiębiorczości w regionie, ale przedsiębiorcy i urzędnicy profesjonalnie dzielili się wiedzą w jak pozyskują środki na konkretne działania społeczne i w jaki sposób współpracują z firmami...”*
- *„...Współpraca z Altą powinna być kontynuowana w obszarze współpracy biznesowej, szczególnie cenna byłaby wymiana doświadczeń...”; „...Moim zdaniem powinniśmy nadal współpracować bo dla obu stron może przynieść jakieś korzyści...”*



Część merytoryczna spotkania zakończona została prezentacją reprezentantki ośrodka w kamieniołomie łupków, który reprezentanci Hajnówki zwiedzili kolejnego dnia pobytu. Miejsce to jest przykładem jak wielopokoleniowy biznes oparty na łupkach może przerodzić się w atrakcję turystyczną. Na chwilę obecną 80% dochodów ośrodka pochodzi z turystyki, pozostałe 20% dotyczy zysku m.in. z obróbki i sprzedaży kamienia.



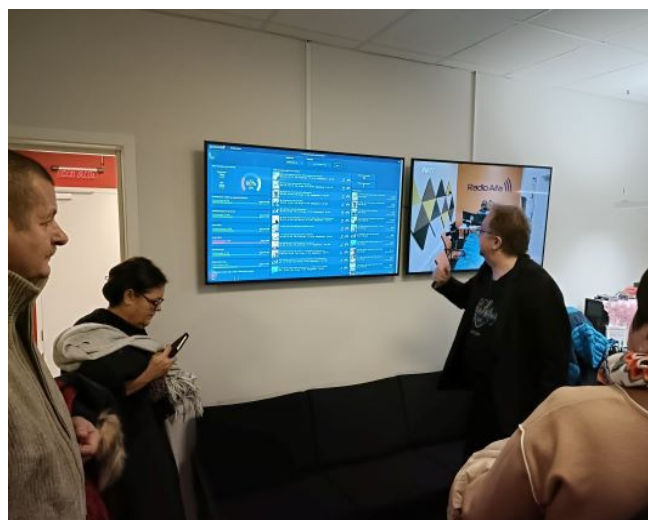
Dzień zakończył spacer po mieście z przewodnikiem, architektem Malen Sonvisen Moe (uczestniczka projektu z ramienia miasta Alta). Zapoznała uczestników z historią miasta, jego architekturą. Duże wrażenie zrobił kościół zwany „Kościółem Zorzy Polarnej”. Przed podjęciem się budowy katedry (w 2013 r. wg projektu Schmidt Hammer Lassen Architects i LINK Arkitektur), obiekt został wyrzeźbiony z lodu. Celem tego zabiegu było zapoznanie społeczności Alty z projektem, jego akceptacja. Akcept społeczny był istotny, gdyż obiekt miał stać się architektonicznym symbolem miasta jako przestrzeni publicznej świadomej natury, która go otacza. Budynek został wykonany z drewna i betonu, kształtem nawiązuje do spirali wijącej się ku górze, zwieńczonej wieżą dzwonnicy (na wysokości 47 m). Fasada wykonana z płytek tytanowych idealnie odbija światło w zimowych

ciemnościach. Nachylenie ścian katedry to subtelne ukłon przed absolutem, ukazując pokorę człowieka wobec sił większych niż on sam.

4 grudnia 2024 r. (środa)

Media lokalne w Alcie

Pierwszym punktem dnia była wizyta w lokalnych mediach Altaposten. Jest wydawcą gazety codziennej w Alcie (okręg Finnmark). Redakcja została założona w 1969 roku. Określa się jako niezależne medium, kierujące się obiektywizmem w przedstawianiu lokalnej rzeczywistości, która bardzo często jest manipulowana przez media komercyjne będące pod wpływem politycznym na różnych



szczeblach. Niezależność pozwala utrzymać medium na wysokim poziomie i być blisko ludzi. Jest wysoko oceniane w ogólnokrajowych rankingach norweskich mediów regionalnych, a Stanford Social Innovation Review nazwał sposób finansowania "modelem Altaposten" (połączenie wsparcia lokalnych firm i organizacji z finansowaniem filantropijnym; znaczną część środków pozyskują w ramach prowadzonej loterii BINGO BONGO inkasując prawie 4 mln koron norweskich rocznie). W chwili obecnej prócz wydania papierowego prowadzi portal internetowy, radio. Podobnie jak w większości mediów zauważalne jest przechodzenie do wydawnictw internetowych, łatwo dostępnych. Altaposten wydaje również gazetę mniejszości Saamów i Kwenów (fińska mniejszość etniczna w Norwegii), ukazującą funkcjonowanie tej społeczności, jej działania.



Alta Matstasjon (Centrum Żywności Alta)

Miejsce wsparcia osób potrzebujących. Sposób działania, zaangażowanie ludzi zaimponowało bardzo gościom z Hajnówki. Centrum jest organizacją pozarządową nonprofit z zakresu przedsiębiorczości społecznej. Opiera się w głównej mierze na pracy wolontariackiej, jednakże nad całością organizacyjną czuwa 3 pracowników, w tym jeden zatrudniony w pełnym wymiarze godzin pracy. W ciągu miesiąca kadra wolontariacka,



składająca się obecnie z 30 osób, wypracowuje łącznie 500 godz. Organizacja posiada prospołeczny (nakierowany na osobę) system budowania zespołu. Po poznaniu każdej zgłaszającej się osoby, dostosowuje do jej profilu rodzaj prac do wykonania. Na bieżąco monitorowany jest poziom satysfakcji wolontariuszy. Pozwala on zweryfikować efektywność wykonywanej przez nich pracy, zadowolenie z niej. Na tej podstawie wprowadzane są systematyczne zmiany w zarządzaniu zasobami ludzkimi w taki sposób by organizacja jako całość funkcjonowała spójnie. Zmysł społecznikowski, postawy prospołeczne widoczne w Alcie są wynikiem dużego zaufania społecznego.



Obserwując obecnych w centrum wolontariuszy da się zauważyć zrozumienie, zgranie zespołu. Człowiek stawiany jest na pierwszym miejscu. Ludzie są sukcesem Banku Żywności. Utrzymuje się on głównie z dotacji (na zakup sprzętu, rozwój organizacji), darowizn na podstawie umów partnerskich i zbiórek. Co ważne Alta Matstasjon nie korzysta z dofinansowań rządowych. Produkty spożywcze pozyskiwane są ze sklepów spożywczych i producentów żywności, z którymi podejmowana jest współpraca. Jednak zanim się ona wywiąże, członkowie organizacji podejmują duży wysiłek by zyskać zaufanie branży spożywczej. Służą temu akcje informacyjno-komunikacyjne do grupy docelowej rozbudzające świadomość społeczną dotyczącą zrównoważonego rozwoju, środowiska, w tym zapobiegające marnowaniu żywności, kierując się hasłem "Bądź dumny z tego, że ratujesz żywność przed marnowaniem!". Uzyskane nadwyżki żywności dystrybuuje się bezpłatnie wśród ludzi w potrzebie. Organizacja jest otwarta dla wszystkich. Z tej otwartości korzystają osoby starsze, żyjące w biedzie m.in. poprzez możliwość zjedzenia w niej ciepłego posiłku, ogrzania się, pobycia z innymi ludźmi. Prócz celów społecznych centrum swoją działalnością realizuje zasady zrównoważonego rozwoju: ratuje nadwyżki żywności przed zmarnowaniem, rozdając je potrzebującym, tym samym wypełnia luki we współczesnym społeczeństwie dobrobytu. Anna Maria Gabourel kierownik Alta Matstasjon podkreśla, że mimo swojej aktywności, nigdy nie będą w stanie zastąpić wsparcia ekonomicznego płynącego np. z państwa. Mówią o sobie, że są głosem ludzi, którzy mają trudności z wiązaniem końca z końcem. Posiadają skoordynowany system dotarcia nawet do tych osób, które boją się ujawnić z powodu swojej biedy, zachowując przy tym poufność. Szczególnie ważnym narzędziem w pracy Centrum Żywności jest public relations, efektywna promocja oparta na wiarygodnych danych i rzetelnym przekazie swojej misji społecznej. Transparentność, uczciwość to ich klucz do budowania zaufania. Duży nacisk kładą na widoczność w mediach społecznościowych, na bieżąco relacjonując swoje działania oraz ich efekty. Tak uczestnicy wizyty opiniują to miejsce:

- *„...idea nowoczesnej pomocy społecznej, gdzie nadmiar jedzenia trafia do potrzebujących w dyskretny sposób, to coś wspaniałego! W Hajnówce brakuje takich inicjatyw. Nasz wolontariacki kapitał starszych osób skupia się na integracji i działaniach samorozwojowych. Musielibyśmy pomyśleć, jak takie działania wprowadzić, najpierw trzeba znaleźć odpowiednią koordynatorkę z energią i sercem jak Ann/Mia! Być może za 10 lat takie pomysły będą możliwe...“*



- „...Już wiem na pewno, że powinniśmy dołożyć wszelkich starań, żeby kontynuować współpracę z Norwegami. Możemy się od nich jeszcze wiele nauczyć. Obszar w którym możemy rozpocząć współpracę jeszcze w 2025 roku to np. jadłodzielnia (w Alta- Bank Żywności). Mia zadeklarowała pełną pomoc w organizacji czy know-how...“.

Peskatun (Ośrodek w kamieniołomie łupków)

Historia kopalni zaprezentowana została pokrótce podczas wtorkowego spotkania, jednak aspekt szerszy pracy tego miejsca jako przedsiębiorstwa i atrakcji turystycznej uczestnicy wizyty poznali będąc w Peskatun. Spotkali się z rodzeństwem Trondem Strifeldtem i Ellinor Strifeldt, którzy przejęli wielopokoleniowy biznes prowadząc go do dziś. Cały przekrój historyczny oraz współczesna działalność opisane są na stronie <https://peskatun.no/>. Dawniej prężnie działająca kopalnia, obecnie zaś skupiona na wydobyciu oraz obróbce łupków dachowych, a także tworzeniu pamiątek pod różną postacią. Wydobycie stanowi jedynie 20%

dochodów Pæskatun. Sami członkowie hajnowskiej grupy mogli w praktyce doświadczyć, jak wycina się kształty z łupków. Każdy zabrał ze sobą wykonaną przez siebie formę z kamienia, która może posłużyć jako podstawka pod kubek. Kamieniołom wykorzystując swoje atrakcyjne położenie (poza miastem, lecz w jego pobliżu; na zboczu góry Pæska z dobrą widocznością na panoramę) przekształcił się w 80% w obóz Northern Lights Camp Alta, chętnie odwiedzany przez turystów punkt turystyczny na mapie regionu Finnmark. Główną atrakcją miejsca jest polowanie na zorzę polarną. W swojej ofercie posiada wypożyczalnię nart, pokazy wydobycia łupków, ich obróbki, warsztaty obrabiania kamienia i tworzenia indywidualnych form.



- *„...Pæskatun to przykład, jak lokalne dziedzictwo można wpleść w turystykę. W Hajnówce moglibyśmy ożywić tradycje rzemiosła – od warsztatów stolarskich po wystawy o współczesnym wykorzystaniu drewna. Historie ludzi zaangażowanych w ochronę dziedzictwa mogłyby wzbogacić ofertę turystyczną i zainspirować młodzież; historie osobiste rodzin pokazują, jak autentyczność, miłość do miejsca i odpowiedzialność za dziedzictwo mogą przyciągnąć turystów i zjednoczyć lokalną społeczność, warto postawić na historie ludzi związanych z Hajnówką, którzy mają pasję do pracy z lokalnym dziedzictwem - mogą to być przewodnicy, nauczyciele, edukatorzy lub lokalni artyści, którzy opowiedzą o wykorzystaniu i znajomości drewna jako surowca w sposób osobisty, mamy czym się chwalić, bo do perfekcji opanowaliśmy prace w drewnie, mamy tradycję szkoły drzewnej, zakładów – ale w kontekście nie ilościowym, a jakościowym – jak piękne rzeczy robili mieszkańcy na miejscu (kiedyś: np. fragmenty ikonostasu w cerkwi cmentarnej, czy meble do gabinetu prezydenta RP – dzisiaj: szalówki, ornamenty – nie ważne skąd drewno, tylko ważne umiejętności i tradycje)...”.*



5 grudnia 2024 r. (czwartek)

Muzeum Alta, Centrum Sztuki Naskalnej Światowego Dziedzictwa

Obiekt istotny na mapie wizyty studyjnej, z uwagi na jego wagę i podobieństwo do regionu Puszczy Białowieskiej, to Art Rock - sztuka naskalna wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO (drugim obiektem Alty wpisanym do UNESCO jest punkt geodezyjny). Miejsce skupia w sobie całą historię sztuki naskalnej od najstarszych dzieł po czasy współczesne. O dziejach sztuki naskalnej i obiekcie muzeum opowiedziała Evelyn Johnsen,

jego pracownik. Pierwsze odkrycie archeologiczne dokonane zostało w 1973 r. Już kilkanaście lat później (1985 r.) ujawniono ok. 6000 rysunków naskalnych, co stało się przyczyną do wpisania ich na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. W celu ochrony oraz promocji dziedzictwa Finnmark powołano do życia Muzeum Alta, które nastawione jest na realizację swoich celów poprzez współpracę ze społecznością lokalną. Jego początki sięgają 1978 r., w 1991 r. oddano budynek do użytku. W kolejnych latach poddano go rozbudowie. W 2015 r. Muzeum stało się autoryzowanym centrum turystycznym, zatrudniającym 30 pracowników (w okresie letnim/turystycznym o dodatkowe 20 osób). Posiada ono status spółki międzygminnej pomiędzy: Gminą Alta (50%) i Gminy województw Tromsø i Finnmark (50%). Utrzymuje się z dotacji publicznych, projektów dofinansowywanych z funduszy zewnętrznych i dochodów rynkowych (m.in. zyski ze sprzedaży biletów wstępu).



W swojej ofercie posiada wystawy (stałe i czasowe; zainteresowanie uczestników wizyty studyjnej wzbudziła multimedialna stała wystawa przedstawiająca historię łupków, sztuki naskalnej), wycieczki z przewodnikiem oraz zajęcia edukacyjne dla dzieci. Nieustannie instytucja stara się wносить nową wiedzę o obiekcie UNESCO poprzez prowadzone badania naukowe i ich wyniki. Atrakcyjność turystyczna miejsca przyciąga w ciągu roku rzesze turystów (64 649 odwiedzających w 2023 r.), chcących poznać jego historyczne ciekawostki. Ze względu na zainteresowanie muzeum zapewnia liczne udogodnienia tj. kawiarnia, sklep z pamiątkami, oferta wycieczkowa. Kierownictwo muzeum wkłada wiele wysiłków w działania marketingowe, aby w jak najszerszym zakresie informacja o walorach obiektu docierała do odbiorców nie tylko w Norwegii, ale również innych części świata. W tym celu współpracuje ściśle z branżą turystyczną i medialną. Prowadzi stronę internetową altamuseum.no oraz

profil w mediach społecznościowych [fb.com/altamuseum](https://www.facebook.com/altamuseum).

W trakcie merytorycznego spotkania w Alta Museum, poza prezentacją o nim, hajnowianie poznali jeden z parków narodowych Alty - Seiland National Park, o którym opowiedziała jego dyrektor Ingunn Vistnes. Dzięki tej prezentacji można było dokonać porównań w zarządzaniu parkami narodowymi w Polsce (bliski Hajnówce Białowieski Park Narodowy) i Norwegii. Park Seiland jest jednym z 41 parków znajdujących się na terenie Norwegii i siódmym pod



względem wielkości.

Wyspę, na której jest ulokowany zamieszkuje 100-120 mieszkańców. Zajmuje powierzchnię 316 km² (co stanowi 53% powierzchni wyspy; obszar poza terenem zamieszkałym). Wyróżnia go alpejskie wybrzeże, ptaki drapieżne i roślinność alpejska.

Wyspa zmagają się z dużym

problemem zanieczyszczenia. Rocznie wydobywanych jest ok. 1000 kg śmieci morskich (głównie na najbardziej odsłoniętym zachodnim fiordzie). Ruch turystyczny w Parku Narodowym Seiland nie jest zbyt duży. Wynika on z trudno dostępnego terenu, złych warunków komunikacyjnych, transportowych. Szacuje się, że w ciągu roku odwiedza go kilka tysięcy osób. Najczęściej można spotkać tam turystów pieszych, grupy niezorganizowane oraz z przewodnikiem. Ma on również dobre warunki do uprawiania narciarstwa, żeglarstwa, wędkowania. Wielkie zdziwienie na słuchaczach z Hajnówki zrobił system zarządzania parkiem. Jego struktura jest bardzo uboga. Kieruje nim 5-osobowy Zarząd (powoływany od 2011r.; członkowie nominowani przez gminy, rady powiatu i parlament Samów) powoływany przez Norweską Agencję Środowiska. Park zarządzany jest na podstawie obowiązujących przepisów i ustalonego regulaminu. Zarząd Parku Narodowego Seiland spotyka się 4-6 razy do roku. Nad obiektem czuwa zarządca parku narodowego, w przypadku Seiland jest to jedna osoba, a także Inspekcja Przyrody. Istotnym ciałem pełniącym funkcje doradcze jest Komitet doradczy ds. zarządzania parkiem narodowym, zbudowany z przedstawicieli licznych środowisk (np. rady wiejskie, firmy turystyczne, stowarzyszenia trekkingowe). Stanowi pomost pomiędzy parkiem, władzami a użytkownikami parku. Wskazuje to na siłę partycypacji. Na podstawie przekazanych informacji o naturalnym dziedzictwie Norwegii, dostrzega się

znaczące różnice w porównaniu z Białowieskim Parkiem Narodowym. Już sama rozbieżność co do ich wielkości rzutuje na sposób zarządzania nimi, rozwój turystyki i problemy wynikające z ochrony zasobów naturalnych. Jak zauważyła jedna z uczestniczek wizyty studyjnej:

- *„...Z punktu widzenia współpracy międzynarodowej nie tyle minusem, a znaczącą różnicą jest podejście do zarządzania dziedzictwem – w Norwegii większy nacisk kładzie się na partnerską rolę społeczności, zaufanie – u nas w Hajnówce wymagałoby dostosowania do innego modelu instytucjonalnego...”.*
- *„...U nas promocja UNESCO leży i kwiczy; jak „kwiczy” to też bardzo w negatywny sposób wybrzmiewa, bo status wyjątkowego, uniwersalnego Dobra ludzkości jest upolityczniany i deprecjonowany przez lokalnych polityków, decydentów. Tak nie powinno być. Bo młodzi ludzie opuszczający Hajnówkę wyjeżdżają stąd z przekonaniem, że nasz region jest zacofany, skonfliktowany, a to całe UNESCO to jakaś manipulacja polityków. Zobaczmy co my dorośli robimy naszym potomkom; zamiast ich wzmacniać w trudnej codzienności dokładamy im nasze „imby” i obciążamy zaszłościami komunikacyjnymi...”.*

Z prezentacji norweskich parków wysuwa się dla Hajnówki wniosek, iż miasto, przedsiębiorcy, NGO, mieszkańcy powinni docenić Białowieski PN nie tylko jako atrakcję turystyczną, ale jako własny kapitał społeczny do lokalnego rozwoju, edukacji.



Alta Sami Siida - Ośrodek Kultury Ludu Saamów

Ostatni punkt na mapie altańskiej przygody nawiązał do funkcjonowania na danym terenie mniejszości narodowych, współżycia ich ze społecznością lokalną i pielęgnowania kultury mniejszościowej. Występowanie mniejszości w regionie jest kolejną cechą wspólną Alty i Hajnówki. Rdzenny lud Saamów w Alcie, posiada swój własny język, parlament, szkołę. Nazywa się ich rdzennymi, gdyż ich kultura, tradycje i relacje z ziemią od tysięcy lat pozostają niezmiennie, mimo zewnętrznych nacisków, co przeczy określaniu w ten sposób naszych mniejszości, które są wynikiem ogólnoeuropejskich przemian. Ośrodek Kultury Ludu Saamów, który odwiedzili uczestnicy wizyty studyjnej prezentuje tradycję tej ludności, kulturę i ich codzienność, więzi z reniferami. Współcześnie ich życie to połączenie tradycji z nowoczesnością – od pasterzy reniferów, którzy korzystają ze skuterów śnieżnych, po artystów, filmowców i architektów zdobywających międzynarodowe uznanie. Niezmiennym pozostaje ich głęboki związek z ziemią i naturą. Doświadczenia i informacje zdobyte w ośrodku było istotne z punktu widzenia wielokulturowości obecnej w Hajnówce i regionie. Na tym tle, mieszkańcy Puszczy Białowieskiej i Podlasia, nie spełniają kryteriów, które pozwoliłyby ich uznać za ludność rdzenną. Historia, kultura i relacje z ziemią są odmienne. Kluczową różnicą jest brak dziedzictwa kulturowego, które trwałoby w niezmiennym formie przez tysiąclecia i które byłoby ściśle związane z Puszczą jako miejscem lokalnej tożsamości. Nasza kultura, tradycja rozwijała się równolegle z cywilizacją Europy Środkowej, uczestnicząc w globalnych przemianach gospodarczych, technologicznych i politycznych. Ziemia, w tym tereny Puszczy, od setek lat była definiowana przez systemy własnościowe i prawo państwowe, a nie przez tradycje wspólnotowe związane z duchowością czy tożsamością grupy Więcej o ludności Saamów na: www.samisiida.no/en.





6 grudnia (piątek) 2024 r.

Wylot z Alty. Powrót do Hajnowki w godzinach porannych (04:00) 7 grudnia 2024 r.

Podsumowanie – wizyta studyjna do Alty w opinii jej uczestników

Po powrocie do Polski uczestnikom zostały zadane pytania, które miały na celu poznanie ich opinii, refleksji na temat wizyty studyjnej i przyszłości współpracy z Gminą Alta.

1. Czy wizyta studyjna w Alcie spełniła Wasze oczekiwania i pozwoliła na zrealizowanie postawionych sobie celów w zakresie Waszej działalności?

- *Tak! Wizyta została starannie zaplanowana pod względem wyboru miejsc i organizacji. Każde z odwiedzonych miejsc może stanowić inspirację do działań promujących naszą kulturę, przyrodę oraz inicjatywy społeczne w Hajnówce, szczególnie w kontekście zrównoważonego rozwoju, turystyki i edukacji.*
- *Tak, wizyta w Alcie spełniła moje oczekiwania w 100%. Celem było rozpoznanie nowego miejsca i to udało się nawet bardziej niż zakładałem.*
- *Wizyta studyjna w Alcie spełniła w pełni moje oczekiwania w zakresie mojej działalności. Wyraźnie dostrzegłam wartość zaufania i życzliwości, terminowości w relacjach międzyludzkich, które są punktem wyjścia relacji zawodowych.*
- *Tak. W pełni spełniła. Zyskałem nowe doświadczenia, poznałem dobre praktyki, zobaczyłem odmienne spojrzenie na wyzwania i problemy związane z działalnością mojego stowarzyszenia oraz dowiedziałem się o sposobach radzenia sobie z wyzwaniami, które w zasadzie są podobne do tych z jakimi mierzymy się w Hajnówce. Według mnie najważniejszą lekcją tej wymiany doświadczeń, słowem kluczem jest zaufanie. Poziom zaufania nasz i norwegów jest na zupełnie różnym poziomie. W Alcie ten poziom jest o wiele wyżej, daje im to więcej przestrzeni do skutecznej i prostszej realizacji zaplanowanych celów. Dążenie do zwiększenia zaufania społecznego w Hajnówce powinno być naszym strategicznym, długoterminowym celem. Niesie to ze sobą szereg korzyści, ale i wyzwań i także niebezpieczeństw. Poza tym spełniłem kilka swoich osobistych oczekiwań, które stanowiły ważną wartość dodaną całego wyjazdu.*
- *Wizyta studyjna w Alcie spełniła nasze oczekiwania i pozwoliła na zrealizowanie postawionych sobie celów w zakresie naszej działalności. Prezentacja dotycząca prowadzenia działalności gospodarczej w Alcie i sposobu zagospodarowania terenów przemysłowych pokazała jakie są wspólne elementy i różnice w prowadzeniu działalności gospodarczej w obu miastach. Wymiana opinii podczas rozmów z partnerami norweskimi pozwoliła na określenie możliwych kierunków współpracy biznesowej.*
- *Wizyta w Alcie spełniła moje oczekiwania.*

2. Jakie dostrzeżliście plusy pobytu w Alcie w wymiarze społecznym, gospodarczym w

nawiązaniu do współpracy z partnerem norweskim?

- *Gospodarze wykazali się ogromną gościnnością i profesjonalizmem. Każdy etap wizyty był przemyślany, a my czuliśmy się serdecznie przyjęci. Szczególnie doceniliśmy ich otwartość na dzielenie się doświadczeniami oraz chęć rozmowy o wyzwaniach, z którymi się mierzą. Każda rozmowa, każdy warsztat zaplanowane przez Heidi i jej kolegów były doskonałe - tak się buduje prawdziwą współpracę!*
- *Jest wiele obszarów, które możemy zaimplementować w naszym mieście abyśmy mogli rozwijać się na wyższym poziomie. Piszę w tym miejscu, szczególnie o sferze społecznej.*
- *Zachwyciła mnie inicjatywa prowadzenia przez urząd miasta i ponoszenia związanych z tym kosztów nieodpłatnej wypożyczalni sprzętu sportowego dla mieszkańców i turystów.*
- *Godna uwagi jest działalność Banku Żywności. Wykorzystane są produkty-nadwyżki z firm dla osób potrzebujących a dodatkowo działalność ta skupia wielu wolontariuszy (również emerytów) przy przygotowywaniu posiłków i wydawaniu paczek żywnościowych potrzebującym. Podobało mi się wykorzystywanie w wielu miejscach znaków lokalnych. Podobało mi organizowanie pracy MAL młodzieżowego. Bogata oferta zajęć i sprzętów, merytoryczna obsługa i pomoc.*
- *Myślę, że sytuacja jest "win win" obie strony wygrywają, co jest plusem tego pobytu. Każda strona zdobyła nowe doświadczenia, które może wykorzystać aby poprawić swoje działania.*
- *Plusy pobytu w Alcie to bezpośredni kontakt z przedsiębiorcami i pracownikami gminy Alta, rozmowy formalne i mniej formalne, poznanie warunków prowadzenia firm w Alcie i rozmowy z właścicielami, którzy chętnie dzielili się swoimi spostrzeżeniami i sposobami radzenia sobie z problemami z jakimi się spotkali podczas wielu lat prowadzenia działalności w Alcie. Bardzo ważnym elementem były spotkania z firmami na miejscu prowadzenia działalności i obserwowanie w jaki sposób nastąpiła dywersyfikacja usług. Dostosowanie się norweskich firm do istniejącej na rynku sytuacji gospodarczej i istniejących na rynku trendów była jedną z ważniejszych obserwacji podczas wyjazdu studyjnego.*
- *Sam pobyt i obcowanie ze społeczeństwem Norwegów bardzo mi przybliżyło ich życie społeczne jak i zawodowe, ale trzeba zrozumieć to że ten pobyt był bardzo krótki aby bardziej się zagłębić.*
- *Poznałem potencjał organizacyjny i społeczny a także filozofię podejścia do rozwiązywania zagadnień związanych z funkcjonowaniem samorządu Alty.*

3. Jakie dostrzeżenie minusy pobytu w Alcie w wymiarze społecznym, gospodarczym

w nawiązaniu do współpracy z partnerem norweskim?

- *Z punktu widzenia współpracy międzynarodowej nie tyle minusem, a znaczącą różnicą jest podejście do zarządzania dziedzictwem – w Norwegii większy nacisk kładzie się na partnerską rolę społeczności, zaufanie – u nas w Hajnówce wymagałoby dostosowania do innego modelu instytucjonalnego.*
- *Minusem jest pogoda. Ciężko zniósłem noce polarne. To nie dla mnie. Nie wiem czy dostrzegłem jakieś minusy. Chyba tak nie można tego nazwać. Jesteśmy inni pod wieloma względami ale mamy te same problemy. Tak w sferze społecznej i politycznej. Jak w każdej społeczności zdarzają się potknięcia i upadki.*
- *Nie widziałam minusów. Jedyną przeszkodą w regularnych kontaktach byłaby jedynie odległość i koszty związane z jej pokonywaniem.*
- *Zdecydowanym minusem była mała ilość zalegającego sniegu na drogach i poboczach. Wizyta w trakcie śnieżycy była by dużo ciekawszym doświadczeniem.*
- *Jedynym minusem jest to, że Norwegia jest krajem nie należącym do UE i jako takie nie ma doświadczenia w pozyskiwaniu środków na rozwój przedsiębiorczości w regionie, ale przedsiębiorcy i urzędnicy profesjonalnie dzielili się wiedzą w jak pozyskują środki na konkretne działania społeczne i w jaki sposób współpracują z firmami.*
- *Nie widzę negatywnych oddziaływań . Współpracę ze stroną norweską. Według mnie należy ocenić bardzo wysoko. Zawsze pozostanie niedosyt, zbyt krótko, zbyt mało itp.*

4. Czy Waszym zdaniem współpraca z Altą powinna być kontynuowana? Jeśli tak to w jakich obszarach?

- *Tak, warto zadbać o współpracę z organizacjami pozarządowymi, społecznikami, młodzieżową radą miasta i naszymi nauczycielami, ale tymi, którzy są aktywnie zaangażowanych w działania społeczne i edukacyjne z młodzieżą.*
- *To był dokładnie cel mojej podróży. Już wiem na pewno, że powinniśmy dołożyć wszelkich starań, żeby kontynuować współpracę z Norwegami. Możemy się od nich jeszcze wiele nauczyć. Obszar w którym możemy rozpocząć współpracę jeszcze w 2025 roku to np.jadłodzielnia(w Alta-Bank Żywności). Mia zadeklarowała pełną pomoc w organizacji czy know-how.*
- *Każdy cenny kontakt warto kontynuować i czerpać z tego wzajemną naukę i pomoc. Postawiłaby na wymianę młodzieży szkolnej.*
- *Tak. W każdym.*
- *Współpraca powinna być kontynuowana. Myślę, że obecnie realizowane obszary zasługują na dalszy wspólny rozwój. Potencjalnie nowym obszarem wartym rozważenia może być podjęcie wspólnych działań w sferze edukacji.*

- *Współpraca z Altą powinna być kontynuowana w obszarze współpracy biznesowej, szczególnie cenna byłaby wymiana doświadczeń.*
- *Moim zdaniem powinniśmy nadal współpracować bo dla obu stron może przynieść jakieś korzyści.*
- *Współpracę z Altą należy kontynuować szczególnie w obszarze współpracy z NGO i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.*

5. Czy planujecie jako przedstawiciele firm prywatnych i organizacji pozarządowych indywidualnie utrzymywać kontakt z poznanymi w Alcie osobami/firmami/instytucjami w kontekście rozwoju swojej działalności?

- *Tak!*
- *Oczywiście.*
- *Raczej nie wpłynie to na rozwój mojej działalności.*
- *Tak. W tym momencie nie mamy jeszcze konkretnych pomysłów na wspólne działania, ale jestem przekonany, że jeśli tylko nadarzy się taka potrzeba nie zawachamy się przed kontaktem ze stroną norweską.*
- *Tak, planujemy współpracować z organizacjami i firmami działającymi na terenie Alty.*
- *Ponieważ nie poznałem w trakcie wizyty organizacji zajmującej się seniorami w takim zakresie jak UTW w Hajnówce mam nadzieję, że przy współpracy z samorządem Alty uda się nawiązać współpracę z organizacją norweską realizującą podobne zadania*

6. Dodatkowe informacje.

- *Najważniejsze dla mnie były jednak rozmowy poza etykietą. Dały mi prawdziwy obraz Norwegii z jej sukcesami jak i porażkami.*
- *Nieoczywistym efektem, zauważonym przez norwegów, jest fakt lepszego poznania się między nami samymi, czyli uczestnikami wizyt z polskiej strony. Głębsze poznanie się nawzajem jest szansą na poprawę jakości naszych działań.*
- *Nawiązane kontakty podczas rozmów będą pomocne w planowaniu konkretnych działań w przyszłości, m.in. w realizowaniu wspólnych projektów.*
- *poznałem w grupie wspaniałych ludzi , pomimo że parę osób znałem to nie zdarzyło mi się z Nimi tak zaprzyjaźnić i poznać.*

Sporządził:

Emilia Korolczuk we współpracy z uczestnikami wizyty studyjnej. Bardzo duży wkład Ewy Moroz-Keczyńskiej

**Zatwierdził:
Burmistrz Miasta
Ireneusz Roman Kiendyś**